

Czy może katolik zwracać się po pomoc do osteopaty?

Wpisany przez Ks. Алєг Кудэрка, паводле grodnensis.by
24.11.2019 00:00

Ludzkie zdrowie jest ułomne. Człowiek od wieków na wszelkie sposoby próbuje bronić się przed słabością, starością, a nawet przed śmiercią. Ten fakt sprzyjał powstaniu alternatywnej medycyny i pozostaje źródłem tworzenia różnych metod terapii w ramach niej. † Jeden z nich – osteopatia, czyli diagnostyka i kuracja schorzeń za pomocą „zdolnych rąk”, polegająca na tzw. „podejściu całościowym”. Uwagę skupia się na tym, że człowiek jest jedną fizyczną, duchową i psychologiczną całością, i nie wolno te płaszczyzny dzielić. Osteopaci sądzą, że manualne oddziaływanie na organizm może wpłynąć na umysł i duch.

Wiadomo, doświadczając pewnej choroby, trzeba brać pod uwagę całego człowieka, lecz podejście całościowe nie zawsze jest dobre. Tak na przykład pewną niemoc można „wymasażować” i wyleczyć za pomocą masażu (zwalczyć ból kręgosłupa czy zmniejszyć napięcie mięśni). Jednak nie wolno zastępować metodą manualną tradycyjnej medycyny tam, gdzie jest konieczna. Jeśli chodzi o depresję, powodem powstania której na pewno nie jest zdrętwiały mięsień, warto zastosować środki medyczne. Trzeba na wszystko patrzeć mądrze. Nie lenić się analizować, gdzie źródło choroby leży na wierzchu, gdzie tkwi głębiej, a gdzie potrzeba zwykłego proszku na grypę.